PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 173 (272) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 26 listopada 1928 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda, 23.XI. omawiając art. gen. Sikorskiego w „Kurjerze Warszawskim" z dn. 11.XI. oświadcza, iż są to „majaczenia warjata", oparte na kłamliwej informacji o rzekomych zaczepnych zamiarach ZSRR, opracowanej przez polskie i rumuńskie czynniki wywiadowcze. Celem tego rodzaju wystąpień jest zamaskowanie akcji przeciwsowieckiej militarystów polsko-rumuńskich.

Prawda 23.XI. W depeszy z Warszawy donosi o decyzji sądu okręgowego w sprawie wezwania świadków obrony w procesie Woyciechowskiego. Depesza utrzymana jest w tonie informacyjnym, lecz w nagłówkach do depeszy pismo podkreśla, że wezwani świadkowie należą do „białogwardzistów".

Izwiestja 24.XI. w depeszy z Leningradu ogłaszają opinję prawnika sowieckiego prof. Lublińskiego o stosunku sądu okręgowego w Warszawie do sprawy Woyciechowskiego. Zdaniem Lublińskiego, kompetencja warszawskiego sądu okręgowego w tej sprawie wydaje się być sporna, ponieważ Woyciechowski chciał zamordować posła ZSRR w Polsce i tylko wypadkowo strzelał do Lizarewa. Ponieważ poseł, akredytowany przy rządzie polskim, jest osobą urzędową, proces Woyciechowskiego powinienby się odbyć przed sądem specjalnym. Sąd warszawski wykazał wyraźną tendencję ku złagodzeniu losu Wojciechowskiego oraz ku zmniejszeniu całej sprawy, zarzucając Woyciechowskiemu w akcie oskarżenia dokonanie zamachu na zwykłe zabójstwo wbrew temu, iż był to zamach na osobę urzędową i reprezentanta państwa obcego. Na podstawie istniejącego w Polsce ustawodawstwa, sąd okręgowy wymierzy Woyciechowskiemu karę, która w żadnym wypadku nie będzie wyższa od 8 lat więzienia. Sprawa Woyciechowskiego powinna zwrócić na siebie uwagę opinji soweckiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 23.XI. w depeszach z Warszawy omawia przemówienie premjera Bartla w komisji budżetowej Sejmu, oświadczając, iż w kołach sejmowych odpowiedź premjera na oświadczenie posła Czetwertyńskiego w sprawie 567 miljonów złotych, które rząd wydatkował powyżej budżetu, utrwaliła przekonanie, iż większa część tej sumy została wydatkowana na potrzeby armji.

Izwiestja 23.VI. w depeszy z Warszawy (Bratina) omawiają przemówienie Bartla w komisji budżetowej i oceniają przemówienie to jako objaw ustępliwości rządu wobec Sejmu, spowodowany przez trudności gospodarcze. W komentarzach do tej depeszy pismo oświadcza, iż B. B. składa się z kilku odłamów, z których najbardziej czynnym jest „odłam wojskowy" płk. Sławka. Aspiracje tego odłamu zostały zadowolone przez wydatkowane pół miljarda złotych na cele wojskowe powyżej przewidzianych przez budżet kredytów. Plany tego odłamu sięgają jednak daleko w kierunku zmiany ustroju państwowego Polski i należy sądzić, iż urzeczywistnienie tych planów zostało tylko chwilowo wstrzymane ze względu na sytuację gospodarczą.

Komunist 4.XI. zamieszcza rysunek, na którym uzbrojony w rewolwer i karabin generał polski, depcze szyldy ukraińskich organizacyj kulturalnych. Napis pod rysunkiem brzmi: „W Galicji".

NIEMCY A Z. S. R. R.

Prawda 21.XI. w art. „Locarneńskie rozczarowanie Stresemana" omawia stosunek Niemiec do Francji, Anglji i ZSRR. Ostatnie przemówienie Stressemana w Reichstagu udowodnić miało stałość niemieckiej polityki zagranicznej w ciągu ostatnich kilku lat. W rzeczywistości przemówienie to stwierdziło liczne zmiany polityki niemieckiej, spowodowane przez „zawód locarneński". Zmusiło to Stressemana do podkreślenia dążenia polityki niemieckiej do utrzymania przyjaznych stosunków ze Wschodem. Konieczność tą podkreślił Stresemann w swem przemówieniu wyraźnie, lecz najbliższy jego współpracownik, poseł Reinbaben, oświadczył, iż Niemcy powinny współpracować z Anglją i Francją i powiedział pod adresem ZSRR, iż traktat rapallowski „należy wzmocnić nie tylko przez wymianę depesz gratulacyjnych". Jest to

zupełnie słuszne powiedzenie, które powinno być zastosowane nie do sowieckiej polityki, lecz do polityki niemieckiej.

Izwiestja 24.XI. w depeszy z Berlina (Kajta) powołując się na głos niemieckiego pisma „Die Weltbühne", stwierdzają, iż rząd Niemiec mógł, o ileby chciał, powstrzymać banki niemieckie od przystąpienia do międzynarodowej organizacji wierzycieli Rosji i nie poczynił tego dla powodów, których motywy nie są zupełnie wyraźne.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE A Z. S. R. R.

Izwiestja 24.XI. donoszą, że w sowiecko-zachodniej izbie handlowej odbył się odczyt zastępcy przewodniczącego estońsko-sowieckiej izby handlowej w Tallinie, Renninga, który stwierdził w swym odczycie, iż w Estonji istnieje zainteresowanie rynkiem sowieckim, jak również istnieją możliwości dla importu towarów z ZSRR. Renning zapatruje się optymistycznie na perspektywy rozwoju sowiecko-estońskich stosunków handlowych. Po odczycie Renninga zebrani powzięli uchwałę, w której podkreślona jest konieczność zacieśnienia stosunków handlowych pomiędzy Estonją a ZSRR.

CZECHOSŁOWACJA A ZSRR.

Izwiestja 23.XI. w depeszy z Pragi (Władimirowa), wymieniając kilka pism czechosłowackich, twierdzą, iż ostatnio w prasie czeskiej „rozlegają się dość często głosy na korzyść zawarcia traktatu handlowego z ZSRR.

JAPONJA A ZSRR.

Prawda 23.XI, omawiając politykę zagraniczną Japonji i podróż barona Uszydy do Stanów Zjednoczonych, twierdzi, iż dążenia Japonji do zbliżenia z Ameryką nie dały wyników. Spowodowało tu utrwalenie „serdecznej przyjaźni" Japonji z Anglją. Istnienie tej przyjaźni świadczy o przeciwsowieckiej tendencji w japońskiej polityce zagranicznej, jak również o dążeniu Anglji do otoczenia ZSRR przez wrogi pierścień państw nie tylko na Zachodzie, lecz również na Wschodzie.

NOTATKI I INFROMACJE.

RÓŻNE.

Izwiestja 21.XI. ogłaszają liczne wiadomości o nastrojach ludności na tle przygotowań do wyborów nowych sowietów wiejskich. Pismo podkreśla dążenie zamożnych chłopów do czynnego udziału w wyborach. Na Ukrainie zamożne włościaństwo działa, w porozumieniu z duchowieństwem, wysuwając hasło wspólnego narodowego frontu włościaństwa przeciwko komunistom. W kolonjach niemieckich w okręgu Odeskim prowadzona jest agitacja przeciwko ukrainizacyjnej polityce rządu sowieckiego. W okręgu Dniepropietrowskim „kułacy" wykorzystywują każdą okazję dla prowadzenia swej propagandy. Na Podolu „kułacy" usiłują steroryzować komunistów i urzędników sowieckich. Na Białorusi notowane są liczne czynne wystąpienia „kułaków". Agenci „kułaków" zbierają po wsiach podpisy pod deklaracją, która domaga się od rządu sowieckiego przekazania władzy na wsi w ręce „mocnych gospodarzy", którzy zaprowadzą „prawdziwą sprawiedliwość boską". Akcja „kułaków" prowadzona jest w kontakcie z byłymi właścicielami ziemskimi, którzy znęcają się nad ludnością. W okręgu Nowosybirskim władze, aby zatamować czynną akcję „kułaków", przeprowadzają rejestrację osób, pozbawionych prawa udziału w wyborach sowieckich, zastępując paszporty tych osób przez specjalne kartki rejestracyjne.

Izwiestja 20.XI w depeszy z Charkowa donoszą, że ukraińska sowiecka opinja oburzona jest czynem członka ukraińskiej Akademji Nauk Jefremowa, który ogłosił we lwowskim piśmie „Diło" artykuł, w którym zaatakował ukraińską Akademję Nauk i komisarjat ludowy oświaty USRR. Artykuł Jefremowa znalazł uznanie w kontrrewolucyjnych kołach ukraińskich, mianowicie w piśmie łuckim „Ukraińska Niwa". Natomiast ukraińska prasa sowiecka potępiła surowo występek Jefremowa, który dopuścił się współpracy politycznej z „piłsudczykami narodowości ukraińskiej". Charkowskie pismo „Komunist" w art. na temat powyższy wyraziło pewność, iż czyn Jefremowa spowoduje powszechne oburzenie na Ukrainie sowieckiej. W komentarzach do tej depeszy pismo oświadcza, iż artykuł Jefremowa spowodował głębokie oburzenie społeczeństwa ukraińskiego na Ukrainie wschodniej i zachodniej oraz zachwyt petlurowców i piłsudczyków. Po wypadkach we Lwowie czyn Jefremowa wydaje się szczególniej haniebnym. Świadczy on, iż Jefremow pozostał dotychczas w obozie „emigracji wewnętrznej". Jefremow o niczem nie zapomniał i niczego się nie nauczył, chociaż czasem nawet członkom Akademji Nauk wartoby czegoś się nauczyć.

Izwiestja 21.XI. donoszą o przyjeździe nowego ambasadora Turcji w ZSRR. Wasiw-beja do Moskwy i ogłaszają życiorys nowego ambasadora zaznaczając, iż jest to wybitny działacz tureckiego ruchu wyzwoleńczego.

Prawda 18.XI donosi, że czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło udzielenia wiz wjazdowych do Czechosłowacji członkom załogi łamacza lodów „Krasin" Gorskiemu i Lemanowi, którzy mieli wygłosić na zaproszenie magistratu miasta Teplitz odczyty o podbiegunowej wyprawie „Krasina".

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Izwiestja 24.X. Banki niemieckie a wierzyciele Rosji.— Próbny balon urzędówki niemieckiej.

Prawda 16.XI. Cios w plecy (o sytuacji w przemyśle niemieckim). — Stosunki handlowe sowietów z Ameryką a umowa „Amtorgu" z „General Electric".

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.

Drukowane na prawach rękopisu.